

Jolanta M. Marszalska

Starovolsiana w zbiorach starych druków Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie

Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie zasobna w stare i cenne księgi jest od wielu lat przedmiotem badań prowadzonych przez autorkę niniejszego szkicu¹. Jednym z cenniejszych jest niewielki księgozbiór prywatny przechowywany do czasów współczesnych w zasobie starych druków biblioteki seminaryjnej w Tarnowie. Jest to zachowany zbiór ksiąg należących przed ponad czterema wiekami do Szymona Starowolskiego (ok. 1588-1656), pisarza, bibliografa, polihistora i kantora kolegiaty tarnowskiej w latach 1642 do 1654². Najprawdopodobniej Szymon Starowolski ofiarował swoje księgi bibliotece kolegiaty tarnowskiej około 1654 roku. Kontakty Starowolskiego z Tarnowem mają swoją długą historię, której szczegółowo nigdy nie zgłębiano. Objęcie kantorii tarnowskiej związane było z wcześniejszym pobylem Starowolskiego w Jarosławiu gdzie przyszedł polihistor przebywał wówczas na dworze książąt Ostrogskich. W tym czasie „jarosławszczyzną” zarządzała energicznie Anna z Kostków Ostrogska (1575-1635), wdowa po wojewodzie wołyńskim,

1 W przygotowaniu, przy współpracy autorki z W. Graczykiem, jest monografia dotycząca historii całego zasobu starych druków biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego, ze szczególnym zwróceniem uwagi na znajdujące się w zbiorach zespoły proveniencyjne, które nie były dotąd przedmiotem pogłębionej analizy.

2 F. Herzig, *Katedra nigdyś kolegiata w Tarnowie*, Tarnów 1900, s. 21; A. Nowak, *Książki z biblioteki Szymona Starowolskiego w Tarnowie*, „Roczniki Biblioteczne” 1969, t. 13, z. 1-2, s. 105-108. Wcześniejsze ustalenia A. Nowaka wymagały już pogłębionej analizy historycznej oraz zweryfikowania wielu faktów, stąd powtórne sięgnięcie do osoby Sz. Starowolskiego w kontekście jego pobytu w Tarnowie oraz ksiąg, które po nim pozostały. Tym bardziej, że przy pracach badawczych prowadzonych nad zespołami proveniencyjnymi w tarnowskiej bibliotece seminaryjnej ten niewielki ilościowo zasób ksiąg zasługuje na odrębne potraktowanie. Według ustaleń F. Herziga, przyjmuje się, że Starowolski związany był z kantorią tarnowską od 1642 do 1654 roku. Nie weryfikują tych ustaleń późniejsi badacze, a zatem w tym okresie najprawdopodobniej wykonywał obowiązki kantora kolegiaty w Tarnowie.

Aleksandrze Ostrogskim³, gorliwa katoliczka i fundatorka, spadkobierczyni katolickiej tradycji rodu Kostków, zajmująca się w tym czasie kształceniem swoich pięciu synów. Dwóch z nich, Adama Konstantego i Janusza, skłoniła do przejścia na katolicyzm, kształcąc w jarosławskim kolegium jezuitów a następnie wysłała między 1608 a 1611 rokiem w dłuższą podróż zagraniczną w towarzystwie Szymona Starowolskiego. Był on zapewne dla młodych Ostrogskich „opiekunem do różnych posług”, sprawując jednocześnie rolę nauczyciela i mentora⁴. Jednakże data owej peregrynacji u historyków budzi szereg wątpliwości. Już Starowolski w dziele *Reformacja obyczajów staropolskich* (ok. 1650), sugerował, że w czasie jego pobytu w Lovanium, arcyksiężna Izabela nałożyła na mieszkańców prowincji podatek, co wskazywałoby na okres przed rokiem 1609. Wiadomo jednak, że obaj Ostrogscy w latach 1610-1611 pobierali nauki w kolegium jezuickim w Jarosławiu, a zatem można przypuszczać, że dopiero po roku 1611 wyruszyli w podróż zagraniczną do Niemiec, Niderlandów, Hiszpanii, Francji i Włoch⁵. Wspomniana podróż edukacyjna młodych książąt Ostrogskich była również „swoistą edukacją” dla ich opiekuna.

Po powrocie do kraju, Szymon Starowolski podjął naukę na Wydziale Sztuk Wyzwolonych Uniwersytetu Krakowskiego (16 XII 1612), gdzie sześć lat później (1618) uzyskał bakalaureat z filozofii i objął wykłady jako *docent extraneus* na Wydziale Artium, wykładając z zakresu historiografii rzymskiej *Politykę* Lipsjusza i Salustiusza⁶. W drugiej połowie 1619 roku na zaproszenie opata Gostomskiego wykładał mnichom opactwa cystersów w Wąchocku teologię moralną i filozofię. Pokłosiem zakończonej w ten sposób działalności dydaktycznej stał się pierwszy w literaturze polskiej zarys metodologii i dydaktyki historii *Penu historicum seu dextra et fructosa ratione historias legendi commen-*

3 H. Kowalska, *Ostrogska z Kostków Anna (1575-1635)*, *Polski Słownik Biograficzny*, t. 24, Wrocław [etc.] 1979, s. 478-479.

4 A. Biedrzycka, J. Tazbir, *Szymon Starowolski (ok. 1588-1656)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 42, Kraków 2003-2004, s. 356. W ciągu jedenastu lat małżeństwa z Aleksandrem Ostrogskim urodziła Anna ośmioro dzieci, z których troje zmarło w latach 1605-1608, tj. synowie Aleksander, Krzysztof i Wasyl. Dwaj pozostali, Konstanty i Janusz, również zmarli w młodym wieku (1618 i 1619) obaj też zostali uroczyscie pochowani przez matkę w kolegiacie w Jarosławiu.

5 *Ibidem*, s. 356; A. Nowak, *op. cit.*, s. 106; L. Łętowski, *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*, t. 4, Kraków 1853, s. 81-83.

6 *Statuta nec non Promotionum...* w: *Universitate Studiorum Jagellonica ab anno 1402 ad annum 1840*, wyd. J. Muczkowski, Kraków 1849, s. 281-282; E. Ozorowski, *Starowolski Szymon (ok. 1588-1656)*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 4, red. H. E. Wyczawski, Warszawa 1983, s. 187-188.

tarius... (Wenecja 1620)⁷. Prawdopodobnie w 1619 lub 1620 roku, Starowolski znalazł się na dworze hetmana wielkiego litewskiego Jana Karola Chodkiewicza, który w 1620 roku poślubił Annę Alojzję Ostrogską, siostrę (zapewne już wtedy nieżyjących) Adama Konstantego i Janusza Ostrogskich⁸. Być może dzięki wstawiennictwu rodu Ostrogskich zawdzięczał z czasem stanowisko sekretarza i historiografa hetmana, które pełnił aż do jego śmierci w Chocimiu, we wrześniu 1621 roku. Przypuszczalnie dzięki moźnej protekcji hetmanówny Anny Scholastyki z Chodkiewiczów, późniejszej marszałkowej nadwornej litewskiej (Sapieżyny), został mentorem jej szwagra Krzysztofa Mikołaja Sapiehy, z którym prawdopodobnie udał się w kolejną podróż do Włoch w 1624 roku. Tam też zapisał się jako słuchacz na uniwersytet w Padwie⁹. Starowolski nawiązał wówczas kontakty z uczonymi i wydawcami włoskimi. Był też podejmowany na osobistej audyencji u papieża Urbana VIII, któremu zadedykował później swą pracę *Eques Polonus*¹⁰.

Biografowie Starowolskiego podają, iż w 1625 roku ukazało się drukiem jego najlepsze dzieło *Scriptorum Polonicorum Hekatontas*, wydane po raz pierwszy we Frankfurcie w oficynie Jakuba de Zettera. Jego powtórne wydanie miało miejsce dwa lata później w 1627 roku, w Wenecji¹¹. Warto nadmienić, że dzieło to w swoim zamierzeniu, było swoistą dokumentacją dorobku narodu polskiego w dziedzinie kultury literackiej i naukowej. W pracy tej pomieścił Starowolski znamienitą „galerię” 172 osób zasłużonych dla Kościoła, kultury intelektualnej i duchowej narodu. W wydaniu weneckim z 1627 roku, liczba ta została powiększona do 232 osób. Dzieło to, mimo wielu błędnych danych uchodzi za pierwszą polską biobibliografię, zaś jej autor został uznany za prekursora w tej dziedzinie. W 1639 roku za sprawą biskupa krakowskiego Jakuba Zadzika przyjął święcenia kapłańskie, zostając altarzystą w katedrze krakowskiej¹². W tym też czasie, dzięki wstawiennictwu Katarzyny z Ostrogskich Zamoyskiej (siostry Anny Alojzy Chodkiewiczowej), objął kantorię w kapitule kolegiackiej w Tarnowie. Przyniosło mu to z czasem stabilizację życiową, dużą niezależność materialną i swobodę działania. Tarnów po śmierci hetmana Jana Tarnowskiego przeszedł w drodze dziedziczenia w 1567 roku w posiadanie ruskiego rodu – kniaziów Ostrogskich. Kantoria tarnowska została ufundowana przez

7 E. Ozorowski, *op. cit.*, s. 189.

8 H. Kowalska, *Ostrogski Aleksander (1570-1603)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 24, Wrocław [etc.] 1979, s. 480.

9 A. Biedrzycka, J. Tazbir, *op. cit.*, s. 357.

10 E. Ozorowski, *op. cit.*, s. 188.

11 *Ibidem*, s. 188.

12 *Ibidem*.

Jana Tarnowskiego a erygowana wraz z kolegiatą dnia 17 kwietnia 1400 przez biskupa krakowskiego Piotra Wysza. Uposażono ją w beneficjum dawnej parafii p.w. św. Marcina *sub castro Tarnoviensi*. Uposażenie kantora wynosiło około 30 grzywien rocznie, pobieranych z dziesięcin kilku wsi, położonych w okolicach Tarnowa¹³. Stosownie do sprawowanej funkcji Starowolski miał czuwać nad śpiewem kościelnym w kolegiacie, jak też „urządzać nabożeństwa, tak by odpowiadały zwyczajom kościoła katedralnego w Krakowie”. Był zatem – jak odnotował Herzig – *primus et ultimus semper canens*, a zatem miał pierwszy do chóru przychodzić a ostatni z niego wychodzić¹⁴. Jego sytuacja materialna poprawiła się na tyle znacząco, że już w 1640 roku Starowolski zrezygnował z dochodów w altarii krakowskiej¹⁵, co wskazywałoby, iż najprawdopodobniej około 1640 roku objął kantorię w kolegiacie tarnowskiej, a więc dwa lata wcześniej niż ustalił to w 1900 roku Franciszek Herzig a za nim powtórzył to w swoim opracowaniu w 1969 roku Adam Nowak. Zatem czas rozpoczęcia sprawowania godności kantora w kolegiacie tarnowskiej przypadałby na rok 1640. Nie wiadomo do końca dlaczego wspomniani już autorzy (A. Biedrzycka i J. Tazbir) podają datę końcową posiadania przez niego kantorii na rok 1654, skoro wiadomo, że Starowolski zmarł w 1656 roku. Wobec tego najbardziej prawdopodobne jest to, iż kantorem tarnowskim pozostał do śmierci. Przemawia za tym również fakt, że następca jego na prałaturze w kolegiacie tarnowskiej – Piotr Oziębłowski wzmiankowany jest dopiero w 1659 roku¹⁶.

Szymon Starowolski był bez wątpienia erudytą obdarzonym łatwością pisania. Pozostawił po sobie 70 dzieł o łącznej objętości 10 tys. stron z bardzo różnorodnej tematyki, poczynawszy od mów okolicznościowych i panegirycznych, kazań, traktatów z dziedziny historii, prawa, polityki, geografii, sztuki wojskowej i ekonomii. Z dużym prawdopodobieństwem można domniemywać, iż posiadał zasobną bibliotekę, stanowiącą warsztat jego pracy naukowej i kaznodziejskiej zarówno w Krakowie jak również w Tarnowie. W tym ostatnim, spędził sporą część swego pracowitego życia. Na temat księgozbioru ksiąg po Szymonie Starowolskim, przechowywanym w bibliotece Seminarium Duchownego w Tarnowie pisał już ponad czterdzieści lat temu (1969) Adam Nowak. Ustalił wówczas, że w zbiorach tarnowskich znajduje się 13 tytułów w 10 woluminach wszystkich dzieł z biblioteki Starowolskiego¹⁷. Współczesna

13 B. Kumor, *Prepozytura tarnowska*, Lublin 1966, s. 60; F. Herzig, *op. cit.*, s. 91; A. Nowak, *op. cit.*, s. 106.

14 F. Herzig, *op. cit.*, s. 20.

15 A. Biedrzycka, J. Tazbir, *op. cit.*, s. 358.

16 F. Herzig, *op. cit.*, s. 24.

17 A. Nowak, *op. cit.*, s. 105-116.

weryfikacja jego ustaleń, podjęta przez autorkę niniejszego artykułu, pozwala z całą pewnością stwierdzić, że w omawianym zbiorze znajduje się nie 13 lecz 15 tytułów w 10 woluminach, które bez wątpienia były własnością Starowolskiego. Prowadzący badania kilkadziesiąt lat temu Adam Nowak nie uwzględnił jednego tytułu we wspomnianym przez siebie klocku, oznaczonym sygnaturą BWSDT/SD 3250. Na przynależność ksiąg do Starowolskiego wskazują zachowane wpisy własnościowe: *Simon Starowolski Cantor Tarnoviesis Eccl[esi]ae Collegiatae Tarnovien[si] ofert. mpp*. Zapis ten pochodzi z czasu posiadania przez niego beneficjum tarnowskiego. Trudno w oparciu o zaledwie piętnaście zachowanych tytułów w dziesięciu woluminach ocenić całość zbioru. Jest to już rzeczą niemożliwą, gdyż księgozbiór Szymona Starowolskiego uległ rozproszeniu. Nadto nie wiadomo jak liczny był to zbiór ksiąg i czy wszystkie dzieła polihistora były zaopatrzone jego wpisem własnościowym. Kolejny znak zapytania rodzi się w kontekście samego pobytu Starowolskiego w Tarnowie i jego pracy naukowej w tym czasie, jak również i tego, czy uczony przewiózł do Tarnowa swój księgozbiór, czy też go gromadził niejako „na gorąco” i pod wpływem bieżącego zapotrzebowania. Jeśliby przyjąć cezurę czasową około 1640-1656, na który przypada czas posiadania kantorii przez Starowolskiego i jednocześnie fakt, że w tym okresie ukazało się drukiem wiele jego dzieł zarówno w oficynach polskich jak i zagranicznych, można domniemywać, że Starowolski nieustannie pracował naukowo, a zatem tzw. „okres tarnowski” nie był zmarnowany przez uczonego¹⁸. Wystarczy choćby wspomnieć, że w tym czasie ukazała się drukiem *Świątynica Pańska* – zbiór kazań wydany w Krakowie w 1645 roku w oficynie Krzysztofa Schedla¹⁹, *Arka Testamentu zamykająca w sobie kazania niedzielne całego roku* (Kraków 1648)²⁰, czy *Wieniec niewiedzący Przepczystej Panny Maryi zamykający w sobie kazania na wszystkie święta doroczne* (Kraków 1649)²¹, nadto szereg panegiryków, w tym *Panegiricus...* poświęcony biskupowi warmińskiemu Krzysztofowi Konopackiemu, wydany w Wenecji w 1644 roku. Nadal pozostaje otwarta sprawa, czy Starowolski dysponował całym swym księgozbiorem w Tarnowie i w jaki sposób legował ów zbiór kapitule kolegiackiej. Rodzi się też ważne pytanie czy była to forma prawnie sporządzonej woli testatora, czy też jedynie zapis dokonany na księgach, którego punkt ciężkości spoczywał na sformułowaniu *mpp* – czyli – *manu propria*.

18 E. Ozorowski, *op. cit.*, s. 188-189; *Starowolski Szymon (ok. 1588-1656)*, w: *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”*, t. 3, *Piśmiennictwo staropolskie: hasła osobowe N-Ż*, oprac. R. Polak [et al.], Warszawa 1965, s. 282-286.

19 BWSDT/SD, sygn. 5708.

20 BWSDT/SD, sygn. 5706; BWSDT/SD, sygn. 5419; BWSDT/SD, sygn. 31003.

21 BWSDT/SD, sygn. 5675.

Jak na księgozbiór podręczny, niezbędny do studiowania różnych zagadnień może zdumiewać fakt, iż właściwie nigdzie nie widać jakichkolwiek śladów używania ksiąg, notatek marginalnych, skreśleń, wykrzykników czy choćby pojedynczych słów. Na kilku woluminach (to w śladowej ilości) widoczne są niewielkie podkreślenia, niekoniecznie świadczące, iż mogły one wyjść spod ręki Starowolskiego. Jeśli można mówić w przypadku tych ksiąg o widocznych śladach ich użytkowania, to właściwie jedynym pozostają zabrudzone brzegi dolnych marginesów kart, ale nie we wszystkich zachowanych dziełach. Świadczą one o wielokrotności ich przewracania, niestety nie wiemy czy wyłącznie przez Szymona Starowolskiego. Księgi te bowiem od ponad czterech wieków znajdowały swe schronienie w Tarnowie i mogły być użytkowane również przez inne osoby np. kanoników kapituły tarnowskiej.

W zbiorze ksiąg po Starowolskim, znajduje się m.in. dzieło Jana de Sancto Geminiano, *Sermones funebres...*, (Antwerpia 1630), o którym wiemy, że w początkach XVIII wieku należało do Alberta Sztychowskiego, komendarza mieleckiego i kaznodziei w kapitule tarnowskiej²². Świadczy o tym zapis uczyniony na karcie tytułowej dzieła: *Alberti Sztychowski can. Tarnov*²³. Jednakże inna proveniencja zamieszczona na tym samym dziele wyraźnie wskazuje, że wcześniejszym jego użytkownikiem był kantor tarnowski Szymon Starowolski. Nie wiadomo dokładnie w jaki sposób księga przeszła „z rąk” Starowolskiego do Sztychowskiego, zapewne nie drogą bezpośredniej darowizny, gdyż ta była prawie niemożliwa. Obu kantorów kolegiaty tarnowskiej dzieliła zbyt duża różnica w czasie. Nie jest wykluczone, że Sztychowski otrzymał tę księgę przez pośrednictwo nieznaney z nazwiska osoby, bądź użytkując ją przez dłuższy czas, jako przynależną do zbioru kapitulnego – przywłaszczył ją, co stanowiło „jakby naturalną” kolej rzeczy w obiegu książki.

Trzeba też zaznaczyć, że tych 15 tytułów ksiąg z podręcznej biblioteki Starowolskiego, to dzieła z zakresu historii, kaznodziejstwa, prawa, bibliistyki a nade wszystko liturgiki. Wszystkie są wydrukowane w języku łacińskim i pochodzą w znakomitej większości z zagranicznych oficyn wydawniczych ówczesnej Europy: Paryża, Antwerpii, Bazylei a nade wszystko z włoskich oficyn Wenecji, Rzymu i Werony. Pośród zachowanych jedna zaledwie pochodzi z oficyny krakowskiej – Łazarzowej. Jest to dzieło Stanisława Sokołowskiego *In Ewangelia Mathaei, Marci*

22 Albert Sztychowski posiadał również od 10 czerwca 1720 roku aż do swojej śmierci w 1732 roku, prebendę kościoła zamkowego pw. Najświętszej Panny Maryi na zamku tarnowskim. O zapisie proveniencyjnym Sztychowskiego nie wspomina w swoim opracowaniu Adam Nowak.

23 BWSDT/SD, sygn. 25189.

et Lucae (Kraków 1598)²⁴. Bogate kontakty naukowe, które nawiązał krakowski polihistor podczas swych podróży po Europie, wydały swe owoce między innymi poprzez liczne kontakty z uniwersytetami i oficynami wydawniczymi. Jako kantor kolegiaty tarnowskiej miał Starowolski w swojej podręcznej bibliotece dzieła, które związane były z liturgiką. Na uwagę zasługuje tzw. klocek bibliograficzny z kilkoma współprawnymi tytułami dzieł Bartłomieja Gavantiego, znakomitego liturgisty paulińskiego z przełomu XVI i XVII stulecia, kaznodziei, oratora i konsultora Kongregacji Świętych Obrzędów²⁵. Jego najważniejszym dziełem był *Thesaurus sacrorum rituum seum commentaria in rubricas missalis et breviarii Romani* (Wenecja 1638). Dzieło Gavantiego określane powszechnie *skarbcem liturgicznym bez którego żaden liturgista obejść się nie może*, opisywało obrzędy i zwyczaje Kościoła przy sprawowaniu Mszy św. Tarnowski egzemplarz z proveniencją Starowolskiego jest współprawnym klokiem bibliograficznym, w którym kolejność tytułów jest następująca²⁶:

1. *Thesaurus sacrorum rituum seum commentaria in rubricas missalis et breviarii Romani, tomus primus* (Wenecja 1638)²⁷;
2. *Enchiridion seu manuale episcoporum...*, (Wenecja 1639)²⁸;
3. *Thesaurus sacrorum rituum seum commentaria in rubricas breviarii Romani Clementi VIII et Urbani VIII...*, *tomus secundus* (Wenecja 1639)²⁹;
4. *Praxis compendiaria visitationis episcopalis...*, (Wenecja 1639)³⁰;
5. *Praxis exactissima dioecesane synodi cum theoria celebrandae...*, (Wenecja 1639)³¹;
6. *Additiones ad manuale episcoporum...*, (Wenecja 1635)³².

24 BWSDT/SD, sygn. 65.

25 Bartłomiej Gavanti (1569-1638), potocznie i nieco mylnie był określan w literaturze jako barnabita. Był jednak paulinem w klasztorze pw. św. Barnaby w Mediolanie – stąd potoczne określenie barnabita. Zob. *Gavanti Bartłomiej*, w: *Encyklopedia kościelna, podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego, z licznemi jej dopełnieniami*, red. M. Nowodworski, t. 6, Warszawa 1875, s. 59-60; www.pbi.edu.pl/site.php?s=NmIwYWEyY2UwOTY4&tyt=encyklopedia+ko%20C5%9Bcielna&aut=&x=47&y=12 [dostęp: 28.11.2013].

26 A. Nowak w swoim artykule podał mylnie tytuły dzieła Gavantiego bez oznaczenia tzw. adligatów, które wskazują na klocek.

27 BWSDT/SD, sygn. 3250.

28 BWSDT/SD, sygn. 3250 adl. 1.

29 BWSDT/SD, sygn. 3250 adl. 2.

30 BWSDT/SD, sygn. 3250 adl. 3.

31 BWSDT/SD, sygn. 3250 adl. 4.

32 BWSDT/SD, sygn. 3250 adl. 5.

W układzie klocka z dziełami Gavantiego, tom pierwszy i drugi wydany w odstępie jednego roku rozdziela *Enchiridion seu manuale episcoporum...*, zaś na końcu dołączony został *Additiones ad manuale episcoporum...*, wydany w Wenecji znacznie wcześniej niż samo dzieło, bo w 1635 roku. Niestety poza zapisem własnościowym Starowolskiego, dzieło traktujące o liturgii nie nosi widocznych śladów użytkowania, tak przez Starowolskiego jak i przez późniejszych właścicieli. W podręcznej bibliotece kantora tarnowskiego warto odnotować obecność dzieła Izydora Clariusza, *Orationum que extraordinarias appellavit...*, (Wenecja 1567) czy Marcelina z Pizy, *Moralis encyclopaedia id est scientiarum omnium horus...*, (Paryż 1644)³³. Dzieła te korespondują ze sobą tematycznie, jakkolwiek dość trudno jednoznacznie określić przynależność treściową dzieła Marcelina z Pizy to jednak wspomniana *Moralis encyclopaedia...*, zaliczana bywa powszechnie do nauk biblijnych. Jej autor starał się w tym dziele wykazać, iż to właśnie Pismo św. jest encyklopedią wszystkich nauk i dlatego egzegeza powinna je znać wszystkie, by nie błędzić na oślep w komentarzach, które wydaje³⁴. Niestety do czasów współczesnych w tarnowskiej bibliotece seminaryjnej dochował się zaledwie tom drugi paryskiego wydania z 1644 roku. Można jednak domniemywać, że Starowolski posiadał dostępne cztery tomy encyklopedii, zaś tom piąty zapowiadany do wydania, prawdopodobnie się nie ukazał³⁵. Z kolei dzieło włoskiego benedyktyna Izydora Clariusza (1495-1555), wybitnego znawcy starożytnych języków biblijnych, opata klasztorów w Bergamo i Casena, a nieco później biskupa Foligno, *Orationum que extraordinarias appellavit...*, potwierdza wysoką klasę naukową i erudycję jej autora³⁶.

Szymon Starowolski posiadał również w swoim zbiorze ksiąg dzieło z zakresu literatury homiletycznej. Jest to *Sermones funebres...*, którego autorem był XV-wieczny kaznodzieja dominikański Ioannis de Sancto Geminiano, który choć żył i głosił swoje kazania w XIV stuleciu, to jednak dopiero sto lat później został odkryty przez drukarzy europejskich. Treść głoszonych przez niego kazań przybliżona została dzięki wynalazkowi sztuki drukarskiej. Egzemplarz *Sermones funebres...*, to wydanie antwerpskiej oficyny wydawniczej z 1630 roku, które ukazało się staraniem jezuita Ryszarda Gibbona. Dzieło to nosi

33 BWSDT/SD, sygn. 6155; BWSDT/SD, sygn. 352.

34 É. D'Alençon, *Marcelin de Pise*, w: *Dictionnaire de théologie catholique*, t. 9, Paris 1927, col. 2001-2002.

35 *Ibidem*.

36 *Clario Izydor*, w: *Podręczna encyklopedia kościelna*, oprac. pod kier. S. Galla [et al.] i red. Z. Chełmickiego, t. 7-8, Warszawa 1906, s. 112; www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetadata?id=100183&from=publication [dostęp: 28.11.2013].

wpis własnościowy Szymona Starowolskiego, oraz późniejszy wpis Alberta Szytchowskiego. Jako jedyny zachowany po kantorze tarnowskim ma też nieznaczne ślady użytkowania w postaci nielicznych podkreśleń w tekście³⁷.

Z kolei z tematyką historyczną związane są dwa inne zachowane dzieła noszące ślady wpisów własnościowych Szymona Starowolskiego. Są to: Henryka Pantaleona (1522-1595), *Chronographia ecclesiae Christi...*, (Bazylea 1568)³⁸, przedstawiające wydarzenia historyczne w ujęciu tabel chronologicznych, oraz dzieło historyka włoskiego Gualdo Galeazzo Priorato (1606-1678), *Historia delle Guerre di Ferdinando II, e Ferdinando III, imperatori, e del re Filippo IV di Spagna...*³⁹. Obecność tego ostatniego tytułu w podręcznym księgozbiorze Starowolskiego jest interesująca nie tylko z uwagi na tematykę dzieła Prioraty, ale również stosunku polihistora do późniejszej sytuacji politycznej z okresu potopu szwedzkiego. Z tą ostatnią łączy się słynne zdanie *Deus mirabilis, fortuna variabilis*, wypowiedziane przez Starowolskiego do króla Karola X Gustawa, podczas zwiedzania przez monarchę szwedzkiego katedry wawelskiej 19 października 1655 roku⁴⁰.

W zachowanym niewielkim księgozbiorze polihistora odnotować należy również obecność dzieła doktora praw swojej epoki Laeliusa Zecchiusa (1532-1610), *De Republica ecclesiastica...*, wydanego w Weronie w 1600 roku w oficynie Jana Baptysty Wenecjanina⁴¹, oraz zaledwie dwa poloniki, których autorzy wywodzili się z krakowskiego i poznańskiego środowiska teologicznego XVI i XVII stulecia. Pierwszy z nich: Stanisław Sokołowski, h. Gozdawa (1537-1593), kanonik krakowski, profesor Akademii Krakowskiej, dogmatyk, głośny polemista, homileta i nadworny kaznodzieja króla Stefana Batorego, był zapewne znany osobiście Starowolskiemu⁴². Jego dzieło z zakresu biblistyki *In Evangelia Mathaei, Marci et Lucae* (Kraków 1598)⁴³ było niezwykle użytecznym podręcznikiem dla każdego kapłana, stąd też nie dziwi fakt posiadania go przez

37 BWSDT/SD, sygn. 25189.

38 BWSDT/SD, sygn. 32169.

39 BWSDT/SD, sygn. 3269.

40 W czasie oprowadzania po katedrze wawelskiej króla szwedzkiego, zatrzymał się on przy grobowcu Władysława Łokietka, wówczas król szwedzki wyraził przekonanie, że król Jan Kazimierz nigdy już utraconego królestwa odzyskać nie zdoła. Na co Starowolski miał odpowiedzieć – Któż o wie, albowiem i Bóg jest potężny i fortuna zmienna. Słowa te w przekazie Wespazjana Kochowskiego cytowane były w zapisie łacińskim: *Deus mirabilis, fortuna variabilis*.

41 BWSDT/SD, sygn. 3308.

42 H. E. Wyczawski, *Sokołowski Stanisław (1537-1593)*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 4, red. H. E. Wyczawski, Warszawa 1983, s. 132-136.

43 BWSDT/SD, sygn. 65.

Starowolskiego. Drugim polonikiem było dzieło bernardyna, Piotra z Poznania (zm. 1635), założyciela konwentów braci mniejszych w Pradze koło Warszawy, Dubnie, podkrakowskiej Alwernii, czy panien bernardynek w Przasnyszu na Mazowszu, a przede wszystkim wybitnego komentatora pism Jana Dunsza Szkota⁴⁴. Dzieło Poznańczyka *Imitationes sacrae litterales morales speculativae in dominicas totius anni pars secunda a festo SS. Trinitatis...*, (Antwerpia 1639), służyło jako ważny podręcznik teologii⁴⁵.

Nieuchronny upływ czasu widoczny jest na tych kilkunastu woluminach, które przynależały do tarnowskiego kantora. Niektóre z nich noszą ślady zawilgocenia, co zapewne związane było z różnym miejscem przechowywania w ciągu ostatnich czterech wieków. Z tak niewielkiego zbioru jaki zachował się do naszych czasów w tarnowskiej bibliotece, trudno wysnuć jednoznaczny wniosek o zasobności warsztatowej krakowskiego polihistora, choć wiemy, że jego zainteresowania były rozległe i dotyczyły prawie każdej dziedziny wiedzy. Może nieco zdumiewać, że w zachowanym zbiorze ksiąg po Starowolskim zaledwie tylko jedna pochodzi z rodzimej oficyny krakowskiej, a pośród autorów odnotowujemy tylko dwóch polskich teologów. Jeden związany ze środowiskiem zakonnym – Piotr Poznańczyk, a drugi ze środowiskiem krakowskim i uniwersyteckim – Stanisław Sokołowski. Wszak wiadomo, że wiek XVI i pierwsza połowa wieku XVII, to pełny rozkwit krakowskich oficyn wydawniczych, które przeżywały wówczas swój prawdziwy „renesans” wydając szereg znakomitych autorów z rodzimego środowiska teologicznego i filozoficznego. Widocznie liczne podróże odbywane przez Starowolskiego sprzyjały dokonywaniu zakupów ksiąg u księgarzy włoskich czy niderlandzkich. Mogły być też mu ofiarowane przez możnych protektorów, choć i tu nie zachowały się żadne widoczne ślady świadczące o akcie dokonanej darowizny. Warto jeszcze nadmienić, że wszystkie te księgi posiadają niewyszukaną, lecz dość charakterystyczną XVII-wieczną oprawę, która wykonana była ze wzmocnionej tektury, powleczonej jasnożółtym pergaminem z widocznymi wiązaniami. Stan zachowania opraw podobnie jak i samych ksiąg jest dość mocno zróżnicowany.

Jak już zaznaczono, wszystkie zachowane księgi po Szymonie Starowolskim to dzieła służące mu nie tylko w pracy duszpasterskiej, tej zapewne nie poświęcał tyle uwagi co pracy naukowej, szczególnie pisarskiej. Nie są to dzieła rzadkie, jak również nie są to dzieła w pełni reprezentatywne dla całego księgozbioru jaki mógł posiadać. Księgi te nie rzucają nowego światła

44 E. Ozorowski, *Piotr z Poznania (Posnaniensis) (zm. 1635)*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 3, red. H. E. Wyczawski, Warszawa 1982, s. 365-367.

45 BWSDT/SD, sygn. 5254.

na prywatną, podręczną bibliotekę krakowskiego polihistora. Warto tu jeszcze zaznaczyć, że książki przynależne ongiś do Starowolskiego przechowywano w tarnowskiej kapitule ponad dwa i pół wieku. Dopiero w XIX stuleciu zostały przekazane do nowoutworzonej biblioteki seminaryjnej. Ksiąg tych nie wymienia drugi w kolejności katalog biblioteki Seminarium Duchowego w Tarnowie *Bücherkatalog der Tarnower Seminar Bibliothek* z 1857 roku. Dopiero następny, trzeci z kolei *Katalog Biblioteki Seminarium Diecezjalnego w Tarnowie* z 1888 roku, wylicza owe dary Starowolskiego, wśród książek przekazanych przez kapitułę wówczas już katedralną⁴⁶. Zostały one przekazane do biblioteki seminaryjnej między innymi dzięki staraniom ówczesnego rektora ks. Józefa Bąby, który zresztą przyczynił się do znacznego wzrostu zasobu biblioteki. W ten sposób zbiór pozostały po Szymonie Starowolskim, znalazł na trwałe miejsce wśród innych, cennych ksiąg tarnowskiej biblioteki seminaryjnej.

Spis ksiąg z podręcznej biblioteki Szymona Starowolskiego, które obecnie przechowywane są w zbiorach Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie:

1. Casalius Ioannis, *De veteribus sacris christianorum ritibus...*, (Romae apud Bernardinum Tanum 1647) – sygn. 5116;
2. Gualdus Galeazzo Prioratus, *Historia delle Guerre di Ferdinando II, e Ferdinando III, imperatori, e del re Filippo IV di Spagna...*, (Bologna per Giacomo Monti e Carlo Zenero 1641) – sygn. 3269;
3. Gavantus Bartholomeus, *Thesaurus sacrorum rituum seum commentaria in rubricas missalis et breviarii Romani, tomus primus* (Venetiis apud Iuntas 1638) – sygn 3250;
4. Gavantus Bartholomeus, *Enchiridion seu manuale episcoporum pro decretis in visitatione in sinodo...*, (Venetiis apud Iuntas 1639) – sygn. 3250 adl. 1;
5. Gavantus Bartholomeus, *Thesaurus sacrorum rituum seum commentaria in rubricas breviarii Romani Clementi VIII et Urbani VIII...*, tomus secundus (Venetiis apud Iuntas 1639) – sygn. 3250 adl. 2;
6. Gavantus Bartholomeus, *Praxis compendiaria visitationis episcopalis...*, (Venetiis apud Iuntas 1639) – sygn. 3250 adl. 3;
7. Gavantus Bartholomeus, *Praxis exactissima dioecesane synodi cum theoria celebrandae...*, (Venetiis apud Iuntas 1639) – sygn. 3250 adl. 4;

⁴⁶ A. Nowak, *op. cit.*, s. 108.

8. Gavantus Bartholomeus, *Additiones ad manuale episcoporum...*, (Venetiis apud Iuntas 1635) – sygn. 3250 adl. 5;
9. Pius Marcellinus, *Moralis encyclopedia id est scientiarum omnium horus...*, (Parisiis sumptibus Ioannis Jost 1644) – sygn. 6155;
10. Clarius Isidorus, *Orationum que extraordinarias appellavit...*, (Venetiis apud Dominicum Nicolinum 1567) – sygn. 352;
11. Ioannis de Sancto Geminiano, *Sermones funebres...*, (Antverpia apud Ioannem Bellarum 1630) – sygn. 25189;
12. Zecchius Laelius, *De Republica ecclesiastica...*, (Verona apud Ioannem Baptistam Venetum 1600) – sygn. 3308;
13. Sokołowski Stanisław, *In Ewangelia Mathaei, Marci et Lucae* (Kraków in architypographia Regia et Ecclesiastica Lazari 1598) – sygn. 65;
14. Poznańczyk Piotr, *Imitationes sacrae litterales morales speculativae in dominicas totius anni pars secunda a festo SS. Trinitatis...*, (Antverpia apud Petrum Bellarum apud Petrum 1639) – sygn. 5254;
15. Pantaleon Henricus, *Chronographia ecclesiae Christi in qua dilucide Patrum et Doctorum praecipuorum ordo...*, (Basilea apud Haeredes Nicolaum Brylingleri 1568) – sygn. 32169.

Księgi te dla badacza mają szczególne znaczenie z uwagi na osobę ich dawnego właściciela Szymona Starowolskiego, tak w kontekście szeroko pojętej kultury polskiego piśmiennictwa jak nade wszystko prowadzonych badań nad zespołami proveniencyjnymi dawnych ksiąg w bibliotekach kościelnych. Obecność starych ksiąg w bibliotekach, które noszą ślady zapisów własnościowych znamienitych osób sprawujących w przeszłości różne ważne funkcje tak w hierarchii państwowej, kościelnej czy naukowej, bez wątpienia podnosi rangę badanego księgozbioru. Obliguje też do podejmowania szeregu wyzwań naukowych na płaszczyźnie badań proveniencyjnych, ukazując wielokrotnie trudną i skomplikowaną drogę książki w ciągu minionych wieków. Pozwala też przyjrzeć się z bliska zainteresowaniom bądź zapotrzebowaniom na określone tytuły i autorów ksiąg przez ich dawnych posiadaczy.

Summary

Jolanta M. Marszalska *Starovolsciana in the collection of old prints in the Seminary Library in Tarnów*

This collection contains 15 titles in 10 volumes, which were once owned by Simon Starowolski, writer, bibliographer, polyhistorian and cantor of the collegiate church of Tarnów in the years 1642-1654. He most likely offered his books to the Tarnów collegiate library around 1654. That the books belonged to his collection is shown by the recorded notes of ownership: *Simon Starowolski Cantor Tarnoviesis Eccl[esi]ae Collegiatae Tarnovien[si] ofert. mpp.* The works are related to the following areas of knowledge: history, preaching, law, biblical studies and above all liturgy. All are printed in Latin and the vast majority come from foreign publishing houses in contemporary Europe: Paris, Antwerp, Basel, and above all the Italian publishing houses of Venice, Rome and Verona. Among the surviving books, just one was published in Cracow by Officina Lazari. All the books possess a straightforward, but rather characteristic seventeenth-century binding, which was made of reinforced cardboard coated with exposed light-yellow parchment bindings. The condition of the bindings, like that of the books, is quite varied. The books show signs of moisture, which probably results from their being stored in different locations over the past four centuries. It is worth noting that the collection, first stored in the Tarnów chapter library, was transferred in the nineteenth century to the newly created Seminary library.